

Mamy Majkę w spódnicy - łodzianka na podium!

● Wielki sukces odniosła zawodniczka Tramwajarza Łódź Agnieszka Skalniak - została trzecią juniorką na świecie

Kolarstwo

Dariusz Kuczmera

d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

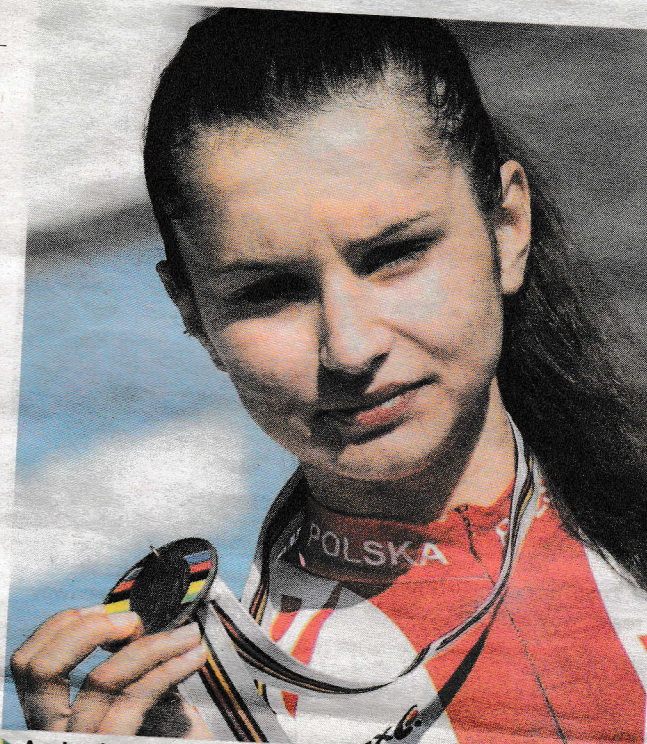
Agnieszka Skalniak zdobyła w hiszpańskiej Ponferradzie brązowy medal mistrzostw świata w kolarstwie szosowym w wyścigu ze startu wspólnego junierek. Tytuł obroniła Dunka Amalie Dideriksen.

Po 13-letniej przerwie Agnieszka Skalniak (KK Tramwajarz Łódź) wywalczyła trzeci medal dla Polski w tej konkurencji. W przeszłości na podium stały zawodniczki, które później związały się z kolarstwem górskim: Magdalena Sadlecka, druga w Plouay w 2000 roku, oraz Maja Włoszczowska, trzecia rok później w Lizbonie.

Wyścig, rozgrywany był przy pięknej pogodzie i obfitywał w pierwszej fazie w kraksy. Rozstrzygnięty na finiszu z 18-osobowej grupy.

Najszybsza okazała się Dideriksen przed Włoszką Sofią Bertizzolo i Skalniak, która sprytnie ustawiła się za Dunką.

W czołówce, na 12. pozycji, uplasowała się jeszcze Daria Pikulik (BCM Nowatex Ziemia Darłowska).



▶ Agnieszka Skalniak z dumą prezentuje brązowy medal zdobyty w hiszpańskiej Ponferradzie

Nikol Płosaj (UKS Jedynka Limaro Kórnik) dojechała do mety w drugiej grupie z 15-sekundową stratą.

- Na ostatniej rundzie powiedziałam do Darii, że jedziemy

po medal. Bardzo dobrze się czułam. Podeszłam do startu na luzie, jak do Pucharu Polski, bez stresu. Trzymałam się czołówki na podjazdach, a na zjazdach próbowałam jechać blisko Wło-

szek. Ale jeszcze chyba nie dociera do mnie, że zdobyłam medal. Dedykuję medal sobie, rodzicom i trenerom - powiedziała PAP Skalniak.

Zawodniczka trenuje w Łodzi u Andrzeja Kołodziejczyka, ale pochodzi z Żegiestowa koło Krynicy Górskiej. „Jestem prawdziwą góralką i lubię jeździć po górach. Trasa bardzo mi odpowiadała” - dodała.

- Dziewczyny należy pochwalić za bardzo dobrą jazdę taktyczną. Kontrolowały sytuację. Na podjazdach trzymały się pierwszego, drugiego szeregu. Ten medal jest ukoronowaniem ich mądrej jazdy. Na mecie wszystkie się popłakały - wspominał trener kadry Marcin Adamów.

Wielkie gratulacje należą się dyrektorowi Tramwajarza Jerzemu Bednarkowi. - Gdyby nie pomoc Firmy Zarębski Bru-Ser i Firmy CX 80 oraz ciągłe pomocy, nie było by trzech medali srebrnych mistrzostw Polski i brązowego Mistrzostw Świata mówi Jerzy Bednarek. - Mamy nadzieję, że ten wynik naszej zawodniczki zmieni naszą sytuację finansową i w przyszłym roku będziemy mogli pracować w lepszych warunkach na następne medale. ●

FOT. PAP, EPA/JANIER LIZON